



Rejent \* rok 14 \* nr 8(160)  
sierpień 2004 r.

## Polemiki i refleksje

### Regulacje uniemożliwiają<sup>1</sup>ce dokonywanie czynności notarialnych przez notariusza RP za granic<sup>1</sup>

Wydaje się, że niedopuszczalność dokonywania przez notariusza RP czynności poza granicami Rzeczypospolitej Polskiej to sprawa oczywista, która nie budzi zasadniczych wątpliwości. Notariusz RP jest osobą zaufania publicznego na terenie kraju. Wykonywanie jego funkcji z definicji powinno być ograniczone wyłącznie do terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Należy jednak zauważyć, że prawo polskie nie zawiera norm wyraźnie zakazujących dokonywania czynności notarialnych przez notariusza RP za granic<sup>1</sup>. Ograniczenie obszaru działalności notariusza polskiego jedynie do terytorium Rzeczypospolitej Polskiej jest efektem narzucenia się szeregu norm zarówno prawa krajowego, jak i międzynarodowego. Również poglądy doktryny nie pozostawiają wątpliwości co do istnienia takiego ograniczenia. Celem niniejszych rozważań jest analiza norm przesłanych o niedopuszczalności skutecznego dokonywania czynności notarialnych przez notariusza polskiego poza granicami RP – norm prawa krajowego w kontekście regulacji prawa wspólnotowego oraz prawa międzynarodowego.

Z jednej strony, brak poród norm prawa o notariacie<sup>1</sup> takich, które wyraźnie wskazywałyby na ograniczenie terytorialne działalności notariu-

<sup>1</sup> Ustawa z dnia 14 lutego 1991 r. – Prawo o notariacie (tekst jedn.: Dz.U. z 2002 r. Nr 42, poz. 369 ze zm.).

sza RP. Co prawda, art. 3 § 1 precyzuje, że dokonanie czynności możliwe jest zasadniczo w kancelarii notarialnej, jednak § 2 tego artykułu zezwala na dokonanie czynności takich w innym miejscu, jeśli przemawia za tym charakter czynności lub inne okoliczności. Nie ulega jednakże wątpliwości, że to inne miejsce nie może znajdować się na terytorium nie podlegającym jurysdykcji Rzeczypospolitej Polskiej<sup>2</sup>. Zgodnie z art. 2 § 1, notariusz działa jako polska osoba zaufania publicznego, korzystając z ochrony krajowej należnej funkcjonariuszom publicznym. Dokonując czynności notarialnych, posługuje się pieczęcią z godłem RP i nadaje dokumentom charakter urzędowy (art. 8 w zw. z art. 2 § 2 pr. o not.). Bez wątplenia z norm prawa o notariacie wynika, że czynności notariusza wykonywane są zgodnie z prawem i w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej. Ich dokonywanie jest więc możliwe na terytorium, na którym obowiązuje pełna polska jurysdykcja w tym zakresie. Zgodnie z prawem międzynarodowym, pełna jurysdykcja państwa obejmuje przede wszystkim jego terytorium państwowe. Na tym terytorium może więc dokonywać czynności urzędowych funkcjonariusz publiczny, a więc także notariusz<sup>3</sup>.

Również doktryna wyraźnie wskazuje, że niedopuszczalne jest wykonywanie czynności notarialnych przez notariusza RP na terytorium obcego państwa<sup>4</sup>, i odwrotnie<sup>5</sup>. Stosuje się w tym miejscu określenie „terytorializm” dla uzasadnienia ograniczenia terytorialnego czynności notarialnych<sup>6</sup>. Czynność dokonana przez notariusza RP za granicą jako czynność notarialna jest nieistniejąca, co w takim przypadku nie przesądza jednak o losie „czynności prawnej prawa cywilnego, która miała być ucieleśniona w owej czynności notarialnej”<sup>7</sup>.

---

<sup>2</sup> Zob. M. Paźdzan, Cudzoziemiec klientem polskiego notariusza, Rejent 2001, nr 7-8, s. 172.

<sup>3</sup> Teoretycznie wykonywanie takich funkcji możliwe byłoby również w przypadku, gdy jurysdykcja polska wynikałaby z prawa bandery (np. na polskim statku na morzu pełnym), ale w praktyce nie ma to istotnego znaczenia.

<sup>4</sup> Zob. M. Paźdzan, Notariat a prawo prywatne międzynarodowe (uwagi ogólne), Rejent 1995, nr 9, s. 197 i nast.

<sup>5</sup> Zob. E. Drozd, Czynności notarialne z elementem zagranicznym w obrocie nieruchomościami (zagadnienia wybrane), [w:] II Kongres Notariuszy RP. Referaty i Opracowania, Poznań-Kluczbork 1999, s. 11 i nast.

<sup>6</sup> Zob. R. Sztuk, Czynności notarialne w obrocie prywatnym międzynarodowym, Rejent 2001, nr 7-8, s. 300, 302.

<sup>7</sup> Cyt. za M. Paźdzan, Cudzoziemiec..., s. 173.

Warto zauważyć również, że rozwiązania prawa wspólnotowego nie dają możliwości działania notariusza RP na terytorium innych państw członkowskich Wspólnot. W praktyce prawo wspólnotowe wyszło z założenia, że zawód notariusza, niezależnie od świadczenia usług i prowadzenia w większości państw członkowskich działalności na własny rachunek, charakteryzuje się zdecydowanie innymi specyfikami niż profesja klasycznego „prawnika do wynajęcia” (w przypadku RP – adwokata czy radcy prawnego). Trafnie oddaje istotę zawodu określenie notariusza jako osoby zaufania publicznego (art. 2 pr. o not.), a więc osoby pełniącej funkcje i pewne władztwo publiczne.

Swoboda świadczenia usług prawnych wynikająca z Traktatu ustanawiającego Wspólnotę Europejską, zgodnie z art. 45, nie odnosi się do działalności związanej z wykonywaniem, choćby przejściowo, funkcji publicznych w państwie członkowskim. Faktem jest, że istnieją zasadnicze różnice w zakresie i charakterze funkcji publicznych podejmowanych przez notariuszy w różnych państwach Wspólnot Europejskich, w których wykonywany jest ten zawód prawniczy w rozumieniu prawa stanowionego. Stąd pojawiają się głosy postulujące ograniczenie zastosowania art. 45 do zawodów prawniczych wykonujących funkcje publiczne jedynie w przypadku rzeczywistego wykonania tych funkcji, a niestosowanie tego unormowania do udzielania przez przedstawicieli tych zawodów np. porad prawnych<sup>8</sup>. W tym też kontekście interpretację art. 45 w duchu odseparowania „czynności” od całych „zawodów”<sup>9</sup> przyjęły również Europejski Trybunał Sprawiedliwości w sławnej sprawie *Reyners*<sup>10</sup>. Z drugiej strony, pozostawiając te doświadczenia omówione w literaturze prawniczej kwestii<sup>11</sup>, stwierdzać należy, że w odróżnieniu od korzystających ze swobody świadczenia usług zawodów adwokata<sup>12</sup> czy

<sup>8</sup> E. Skrzydło - Tefelska, Swobodny przepływ osób a wykonywanie zawodu notariusza w Unii Europejskiej, Rejent 2000, nr 10, s. 176 i nast.

<sup>9</sup> Por. J. Barcz, Swoboda przedsiębiorczości [w:] Prawo Unii Europejskiej – prawo materialne i polityki, red. J. Barcz, Warszawa 2003, s. 101.

<sup>10</sup> *J. Reyners v. Belgia*, 2/74, ECR 1974, s. 631 i nast.

<sup>11</sup> Patrz przede wszystkim Ł. Bohdan, Usługi prawnicze w Unii Europejskiej, Kraków 2000, s. 26, 68-73.

<sup>12</sup> Por. Ł. Bohdan, Zawód adwokata w prawie wspólnotowym i prawie polskim (uwagi de lege lata oraz de lege ferenda), [w:] S. Biernat, Studia z prawa Unii Europejskiej, Kraków 2000, s. 351-371.

radcy prawnego, zawód notariusza w Unii Europejskiej uważa się jednak za całkowicie objęty zakresem wyłączenia wynikającego z art. 45 Traktatu<sup>13</sup>. W pełni odpowiada to charakterowi tego zawodu w polskim prawie, w przypadku którego wykonywanie władzy publicznej w rozumieniu Traktatu to zasadniczy zakres działalności notarialnej. Niezależnie od wskazanych powyżej wątpliwości doktrynalnych, dokonanie przez notariusza czynności notarialnej bez wzięcia oznacza wykonywanie władztwa publicznego. Zgodnie z art. 45 Traktatu rzymskiego, dokonywanie tego typu czynności przez notariusza polskiego nie będzie więc dopuszczalne na terytorium innych państw członkowskich Wspólnot, podobnie jak na terytorium RP zasadniczo tego typu czynności nie będą mogły wykonywać notariusze innych państw WE.

Zdecydowanie najwięcej wątpliwości budzi koncepcja wykonywania funkcji notarialnych przez notariusza polskiego w konsulacie (czy też placówce dyplomatycznej) RP za granicą. Jest to tym bardziej istotne, że pojawiają się sugestie zastosowania tego typu rozwiązania ze strony przebywających za granicą polskich osób fizycznych i prawnych, które chcą dokonać skutecznej w RP czynności prawnej. Dokonanie takiej czynności przed konsulem wymaga długotrwałego oczekiwania<sup>14</sup>, zaś forma czynności prawnej przewidziana przez system prawa miejscowego uważają za nie dający wystarczającego bezpieczeństwa obrotu. Sugestie takie pojawiają się również w przypadku, gdy prawo państwa obcego przykłada zakazuje dokonywania przed organami tego państwa czynności dotyczących nieruchomości położonych w innym państwie. W związku z faktem, że propozycja stron może okazać się w takim przypadku „kuszycą” dla notariusza (strony biorą na siebie koszty przejazdu i utrzy-

---

<sup>13</sup> E. Skrzydło - Teleska, op. cit., s. 118; zob. także Ł. Bohdan, Usługi prawnicze..., s. 71.

<sup>14</sup> Należy bowiem zauważać, że chociaż zgodnie z art. 22 ustawy o funkcjach konsułów, konsul RP może być upoważniony do wykonywania funkcji notarialnych, jego działalność w tym zakresie może nie sprostaa zapotrzebowaniu na dokonywanie czynności tego typu za granicą. Dokonywanie bardziej skomplikowanych czynności w formie aktów notarialnych wymaga bowiem uzyskania specjalnych dodatkowych ministerialnych upoważnień (zob. art. 19 ust. 4), może oznaczać to również w praktyce upływ długiego czasu od wnioskowania o dokonanie czynności do jej wykonania, i to zakładając, że konsul upoważnienie takie w ogóle otrzyma.

mania notariusza za granic<sup>1</sup>, i w takim przypadku zabiegaj<sup>1</sup> o „gocinnoœæ” polskich urzêdów konsularnych), naleŹy rozpatrzyæ moŹliwoœæ dokonania czynnoœci notarialnych przez notariusza w ambasadzie lub konsulacie RP. By jednoznacznie odpowiedzieæ, czy czynnoœæ taka jest dopuszczalna, naleŹy przyjrzeæ siê zarówno normom prawa polskiego, jak i prawa miêdzynarodowego.

Unormowania polskiego prawa konsularnego przewiduj<sup>1</sup> dokonywanie czynnoœci notarialnych przez konsula RP (kierownika konsulatu)<sup>15</sup>, a takŹe upowaŹnionych przez niego urzêdników konsularnych. Bior<sup>1</sup>c powyŹsze pod uwagê, moŹna dojæ do b<sup>3</sup>êdnego wniosku, Źe dopuszczalne jest dokonanie czynnoœci przez notariusza na terenie konsulatu, a przynajmniej nie moŹna a priori wykluczyæ w szczególnych sytuacjach udzielenia przez konsula notariuszowi upowaŹnienia na dzia<sup>3</sup>anie na terenie konsulatu. Takie wnioski moŹe wspieraæ fakt, Źe zakres wykonywanych przez konsula czynnoœci notarialnych w ustawie o funkcjach konsulów po czêœci wzorowany jest na prawie o notariacie, a ponadto ustawa wyraŹnie w art. 19 ust. 5 odsy<sup>3</sup>a do prawa o notariacie w sprawach nieuregulowanych. Ponadto prawo upowaŹniania przez kierownika konsulatu (uprzednio upowaŹnionego w przypadku czynnoœci notarialnych, zgodnie z art. 22 ustawy o funkcjach konsulów, przez Ministra Spraw Zagranicznych w porozumieniu z Ministrem Sprawiedliwoœci) innych pracowników do wykonywania wybranych funkcji konsularnych moŹe sugerowaæ, Źe moŹliwe jest upowaŹnienie do wykonywania tych funkcji równieŹ przebywaj<sup>1</sup>cego na terenie konsulatu notariusza. Jest to jednak wniosek ca<sup>3</sup>kowicie b<sup>3</sup>êdny. I to nie tylko dlatego, Źe upowaŹnieni, zgodnie z art. 4

---

<sup>15</sup> Konsulem w rozumieniu polskiej ustawy o funkcjach konsulów (tekst jedn.: Dz.U. z 2002 r. Nr 215, poz. 1823) jest kierownik urzêdu konsularnego. Pozosta<sup>3</sup>e osoby, wykonuj<sup>1</sup>ce swoje funkcje w konsulacie, zgodnie z art. 4 ustawy, wykonuj<sup>1</sup> je z upowaŹnienia konsula – kierownika konsulatu. Taka koncepcja wywodzi siê ze starszych unormowa<sup>3</sup> prawnych. Wspó<sup>3</sup>czesne prawo miêdzynarodowe odchodzi od definiowania jako konsula jedynie kierownika konsulatu. Wielostronna Konwencja wiede<sup>3</sup>ska o stosunkach konsularnych (Za<sup>3</sup>. do Dz.U. z 1982 r. Nr 13, poz. 98) pos<sup>3</sup>uguje siê w tym kontekœcie po<sup>3</sup>ciem urzêdnika konsularnego w stosunku do kaŹdej osoby uprawnionej do wykonywania funkcji konsularnych. W tym kierunku ewoluje równieŹ prawo polskie (por. art. 4 pkt 3 ustawy o s<sup>3</sup>uŹbie zagranicznej, Dz.U. z 2001 r. Nr 128, poz. 1403); bliŹej na ten temat zob. P. C z u b i k, Definicja konsula w prawie polskim i miêdzynarodowym, Jurysta 2004, nr 4, s. 32 i nast.

ustawy o funkcjach konsulów, mogą być jedynie pracownicy konsulatu posiadający stopnie służbowe konsularne lub dyplomatyczne. Niedopuszczalność dokonania czynności notarialnych przez notariusza RP na terenie konsulatu RP w państwie przyjmującym wynika bowiem nie tylko z braku wyraźnych unormowań prawa polskiego i ewentualnych ograniczeń prawa państwa przyjmującego, lecz przede wszystkim z norm prawa międzynarodowego. Należy zauważyć, że unormowania i doktryna prawa międzynarodowego publicznego nie pozostawiają w tym zakresie wątpliwości.

Osobą upoważnioną do wykonywania w imieniu państwa wysyłającego czynności notarialnych w państwie przyjmującym jest wyłącznie urzędnik konsularny lub dyplomata wykonujący funkcje konsularne. W świetle prawa międzynarodowego, uznanie za konsula nie zależy wyłącznie od decyzji państwa wysyłającego. Gdyby było to w taki sposób uregulowane, państwo wysyłające teoretycznie mogłoby uznać notariusza za osobę tymczasowo działającą w charakterze konsula i dopuścić do wykonywania przez niego notarialnych czynności konsularnych. Uznanie za konsula w państwie przyjmującym to jednakże efekt procedury, w której uczestniczy zarówno państwo wysyłające, jak i państwo przyjmujące. Państwo przyjmujące akceptuje osobę konsula, udzielając mu tzw. exequatur. Ma więc ono bezpośredni i decydujący wpływ na dopuszczenie do wykonywania przez daną osobę funkcji konsularnych oraz korzystania przez nią z immunitetów, przywilejów i ustronień. Nie ulega wątpliwości, że państwo przyjmujące, zezwalając na działanie konsula na własnym terytorium, czyni pewne ograniczone ustępstwa od wyłączności własnej jurysdykcji państwowej na własnym terytorium<sup>16</sup>. Exequatur oznacza oficjalne powiadczenie tych ustępstw i tym samym przyzwolenie na wykonywanie przez konsula jego funkcji. W zasadzie niedopuszczalne jest wykonywanie funkcji konsularnych, w tym funkcji notarialnych, przez osobę, która nie uzyskała stosownego exequatur ze strony Ministra Spraw Zagranicznych państwa przyjmującego. Nawet za zgodą Rzeczypospolitej Polskiej jako państwa wysyłającego niedopuszczalne jest dokonywanie na terytorium konsulatu czynności konsularnych przez osobę nie posiadającą

---

<sup>16</sup> Por. W. Namyski, Zarys systemu współczesnego prawa konsularnego, Warszawa 1931, s. 5.

exequatur lub innej formy oficjalnego dopuszczenia ze strony państwa przyjmującego. Nawet, jeżeli dopuszczenie to ma formę milczącego przyjęcia notyfikacji (np. Konwencja wiedeńska w art. 19 ust. 2 przewiduje, że istnieje możliwość jedynie notyfikacji innych urzędników konsularnych poza kierownikiem konsulatu), takie przyjęcie jest uważane za równoważne exequatur i skutkuje trwałym, a nie jedynie tymczasowym wykonywaniem czynności konsularnych przez osobę, w imieniu której państwo wysyłać chce dokonać notyfikacji. Międzynarodowe prawo konsularne właściwie nie posługuje się instytucją tymczasowego wykonania funkcji konsularnych, pod którą można by podciągnąć wykonywanie czynności notarialnych przez notariusza na terytorium konsulatu RP. Co prawda, określenie tymczasowego dopuszczenia czy tymczasowego wykonywania funkcji pojawia się np. w art. 13 i 15 Konwencji wiedeńskiej o stosunkach konsularnych, ale oznacza jedynie wykonywanie funkcji przez kierownika konsulatu przed oficjalnym otrzymaniem exequatur ze strony państwa przyjmującego lub też działania tymczasowego kierownika konsulatu, kiedy właściwy kierownik nie może wykonywać swoich funkcji lub jest *vacat* na tym stanowisku. Analogicznie wygląda sytuacja w przypadku dwustronnych konwencji konsularnych wiążących Polskę. Nie istnieje więc w zasadzie formalna możliwość notyfikowania notariusza RP jako osoby upoważnionej do dokonania czynności konsularnej jednorazowej czy wykonywania tego typu czynności w pewnym, krótkim okresie czasu<sup>17</sup>.

Notariusz nie może więc wykonywać czynności notarialnych na terytorium konsulatu RP, nawet zachęcany do tego przez konsula. Upoważnienie kierownika konsulatu nie może być skuteczne, nie odnosi się

---

<sup>17</sup> W pewnych ściśle teoretycznych sytuacjach można wyobrazić sobie możliwość dokonania takiej notyfikacji, kiedy ze względu na szczególne sytuacje losowe obywatel RP przebywający na terytorium państwa obcego upoważniony zostaje do wykonywania funkcji konsularnych jako tymczasowy kierownik do czasu objęcia urzędu przez właściwych konsulów. Przyczynę tak stanowią może epidemia, uprowadzenie pracowników konsulatu, zamach terrorystyczny, a nie wola strony dokonania czynności notarialnej przed notariuszem RP za granicą. Ponadto zauważać należy, że w świetle większości konwencji konsularnych (głównie z wielostronną Konwencją wiedeńską) nie istnieje możliwość tymczasowej notyfikacji urzędnika konsularnego; notyfikacja taka powinna więc wiązać się w zasadzie z trwałym, a nie czasowym wykonywaniem funkcji. Notyfikacja tymczasowego wykonywania funkcji dotyczy jedynie tymczasowego kierownika konsulatu.

bowiem do osoby, która działa trwale w charakterze urzędnika konsularnego. Tym bardziej notariusz nie może dokonywać czynności per se, z własnej inicjatywy, bez upoważnienia konsula. Należy bowiem zauważyć, że wynikają z prawa polskiego uprawnienia notariusza do dokonywania czynności notarialnych obowiązuje jedynie na terytorium Polski. Dopuszczenie do stosowania niektórych unormowań prawa polskiego przez konsulów RP nie wiąże się z ustanowieniem pełnej polskiej jurysdykcji na terytorium konsulatu czy też z wyłączeniem tego skrawka terytorium spod władztwa państwa przyjmującego. Placówka dyplomatyczna czy też urząd konsularny nie mają charakteru eksterytorialnego. Koncepcja eksterytorialności nieruchomości, a nawet pewnych obiektów ruchomych stanowiących własność lub użytkowanych w imieniu jednego państwa na terytorium drugiego, obecna była przez długie wieki w doktrynie prawa międzynarodowego<sup>18</sup>. Koncepcji tej uzasadniano istnienie immunitetów i przywilejów przede wszystkim misji dyplomatycznej (a w mniejszym stopniu urzędu konsularnego<sup>19</sup>). Od dawna jednak poddawana krytyce i coraz bardziej wąsko rozumiana<sup>20</sup>, definitywnie po drugiej wojnie światowej straciła swe praktyczne uzasadnienie. Nie bez racji uznano ją za pewien anachronizm oraz nieuzasadnione praktycznymi potrzebami fikcję prawną<sup>21</sup>. Była to zresztą koncepcja niewygodna dla państw działających w charakterze państw przyjmujących. Rodziła zasadnicze trudności, wiążąc się z ryzykiem udzielenia uznawania azylu dyplomatycznego itp. Obecnie koncepcja powszechnie uznawana za właściwą<sup>22</sup>, leżąca u źródła rozwoju konwencyjnych międzynarodowego prawa dyplomatycznego i konsularnego, jest koncepcja funkcjonalna. Teoria ta zakłada zabezpieczenie właściwego wykonywania funkcji przez urząd konsularny

---

<sup>18</sup> J. Białocecka-Rybczyńska, *Prawo międzynarodowe publiczne*. Zarys wykładu, Olsztyn 2003, s. 322.

<sup>19</sup> Warto zauważyć, że o ile w prawie międzynarodowym uformowała się instytucja azylu dyplomatycznego, tzn. udzielanego na terytorium misji dyplomatycznej, instytucja stanowiła konsekwencję zasady elastyczności (obecnie nadal żywa w regulacjach międzynarodowego prawa regionalnego Ameryki Łacińskiej), o tyle azyl taki nie miał zasadniczo nigdy zastosowania w przypadku konsulatów; por. L. Sosnowski, *Azyl dyplomatyczny we współczesnym prawie międzynarodowym*, Kraków 1980, s. 79-83.

<sup>20</sup> Zob. np. J. Makowski, *Prawo międzynarodowe*, Warszawa 1918, s. 266-277.

<sup>21</sup> J. Sutor, *Prawo dyplomatyczne i konsularne*, Warszawa 2000, s. 175-176.

<sup>22</sup> *Ibidem*, s. 176-177.



państwa wysy³aj¹cego za poœrednictwem przywilejów i immunitetów gwarantowanych mu przez państwo przyjmuj¹ce. Z punktu widzenia tej przyjêtej przez wspó³czesne prawo dyplomatyczne i konsularne teorii istnieje wspólne pochodzenie, i co siê z tym wi¹ze, nierozdzielnoœæ funkcji i immunitetów przedstawicieli s³u¿by zagranicznej<sup>23</sup>. Te drugie gwarantuj¹ prawid³owe wykonywanie funkcji, do czego przede wszystkim powo³ani s¹ konsulowie. Równie¿ w tym kontekœcie podkreœla mo¿na brak mo¿liwoœci dokonywania w konsulacie skutecznych czynnoœci przez osobê nie posiadaj¹c¹ przywilejów i immunitetów miêdzynarodowych, np. przebywaj¹cego czasowo w konsulacie urzêdnika czy osobê zaufania publicznego państwa wysy³aj¹cego.

Reasumuj¹c, stwierdza³ nale¿y, ¿e zarówno prawo krajowe, jak i miêdzynarodowe zapobiega wykonywaniu czynnoœci notarialnych w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej poza granicami Polski osobom innym ni¿ stosownie uprawnieni do tego typu dzia³añ konsulowie RP<sup>24</sup>. chocia¿ regulacje prawa konsularnego, je¿eli chodzi o dokonywanie czynnoœci notarialnych, odsy³aj¹ do prawa o notariacie, nie daj¹ przyzwolenia na wykonywanie w konsulacie<sup>25</sup> tego typu czynnoœci przez notariusza RP. Mimo przemilczenia tej kwestii przez regulacje prawa o notariacie, stosowne zabezpieczenie stanowi art. 4 ustawy o funkcjach konsulów, który okreœla osoby uprawnione do dokonywania funkcji konsularnych. Brak takiej mo¿liwoœci generalnie wyinterpretowaæ mo¿na równie¿ z norm prawa miêdzynarodowego, odnosz¹cych siê do stosunków dyplomatycznych i konsularnych.

Pawe³ Czubik

---

<sup>23</sup> Por. J. G. D e m i n, Status dyplomatycznych przedstawicielstw i ich osoba³a, Moskwa 1995, s. 22-25.

<sup>24</sup> M. P a z d a n, Cudzoziemiec..., s. 172, pisze, ¿e kompetencje podobne do notariusza polskiego, béd¹cego w³aœciwym do dokonywania czynnoœci jedynie na terytorium Polski, poza granicami kraju uzyskuj¹ konsulowie.

<sup>25</sup> W analogicznym zakresie sformu³owane w artykule wnioski odnosz¹ siê równie¿ do placówek dyplomatycznych RP (ambasad). Czynnoœci notarialne mog¹ byæ wykonywane przez odpowiednio upowa¿nionych dyplomatów, w przypadku gdy placówka dyplomatyczna pe³ni funkcje konsularne (czêsto w jej ramach funkcjonuje wydzia³ konsularny); zob. S. S a w i c k i, Prawo konsularne. Studium prawnomiêdzynarodowe, Warszawa 1998, s. 76-78; por. J. S u t o r, op. cit., s. 400-402.